

Sygn. akt I ACa 912/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SSA Dariusz Małkiński (spr.) SSO del. Krzysztof Adamiak
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. L. (1)**

przeciwko **R. P.**

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 23 czerwca 2017 r. sygn. akt I C 68/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powódka H. L. (1) wystąpiła przeciwko pozwanemu R. P. z pozwem o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci aktu notarialnego z dnia 8 sierpnia 2014 r. sporządzonego przez notariusza B. P. prowadzącą Kancelarię Notarialną w O. za numerem Repertorium (...)któremu klauzulę wykonalności nadał Sąd Rejonowy w Łomży I Wydział Cywilny na podstawie postanowienia z dnia 6 października 2015 r. sygn. akt: I Co 1058/15; domagała się ponadto zasądzenia na jej rzecz od pozwanego poniesionych kosztów procesu.

Pozwany wniósł w odpowiedzi na pozew o oddalenie powództwa oraz obciążenie powódki kosztami procesu.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce w wyroku z dnia 23 czerwca 2017 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: I C 68/16 pozbawił w całości wykonalności tytuł wykonawczy w postaci aktu notarialnego z dnia 8 sierpnia 2014 r. o nr Rep. (...) sporządzonego w Kancelarii Notarialnej w O. przed notariuszem B. P., opatrzonego przez Sąd Rejonowy w Łomży klauzulą wykonalności z dnia 6 października 2015 r. (pkt 1), zasądził od pozwanego R. P. na rzecz powódki H. L. (1) kwotę 6.917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 5.417 zł kosztów zastępstwa prawnego (pkt 2) i nakazał pobrać od pozwanego R. P. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 6.000 zł tytułem części opłaty od pozwu, od której powódka została zwolniona (pkt 3).

Wyrokowi temu towarzyszyły następujące ustalenia faktyczne i prawne:

Powódka od 7 lat pracuje i mieszka w Belgii. W 2014 roku postanowiła zakupić nieruchomość w Polsce w postaci domu jednorodzinnego, w którym mogliby zamieszkać jej synowie. Na przełomie lipca/sierpnia 2014 r. powódka znalazła ofertę R. P. sprzedaży nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym położonej w miejscowości S.. Po obejrzeniu nieruchomości strony ustaliły jej cenę, a formalnościami związanymi z umową sprzedaży zajął się zbywca, ponieważ H. L. (1), jako osoba pochodząca spoza województwa, nie znała lokalnego rynku notarialnego. Termin zawarcia umowy został wyznaczony na dzień przed wyjazdem powódki do Belgii. Z uwagi na bliski termin podpisania umowy, powódka środki pieniężne na zakup nieruchomości zmuszona była wypłacić w dniu dokonania transakcji. W tym celu 8 sierpnia 2014 r., przed udaniem się do notariusza, pojechała wraz z synami: M. i A. L. do (...)Oddziału (...)w K. celem wypłaty gotówki, ale na miejscu uzyskała informację, że Bank nie jest w stanie zrealizować wypłaty tak dużej kwoty w ramach jednorazowej operacji, dlatego wypłacono powódce jedynie jej część, tj. 15.300 euro. Bank poinformował powódkę, że pozostałą transzę, tj. 41.000 euro będzie w stanie wypłacić jej w godzinach późniejszych. H. L. (1) jeszcze w budynku Banku odliczyła z otrzymanej sumy 3.300 euro i dokonała wymiany tej kwoty na walutę polską, celem pokrycia kosztów związanych z przyszłą umową kupna nieruchomości.

Następnie powódka udała się do kancelarii notariusza, gdzie zawarła umowę sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność pozwanego R. P.. Zgodnie z treścią umowy o nr Rep. (...) sporządzonej przed notariuszem B. P., powódka nabyła od pozwanego nieruchomość położoną w miejscowości S. o pow. 0,1271 ha zbudowaną domem mieszkalnym murowanym, parterowym, w stanie surowym, za cenę 150.000 zł. Stosownie do postanowień § 3 umowy, ustalona między stronami cena miała być zapłacona przez kupującą H. L. (1) w całości w dniu zawarcia umowy. W zakresie obowiązku zapłaty całej ceny powódka poddała się egzekucji w oparciu o art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. Zgodnie z § 4 umowy sprzedaży nieruchomości, jej wydanie powódce jako nabywcy nastąpić miało w dniu zawarcia umowy.

Po zawarciu aktu notarialnego powódka, dwójka jej synów oraz pozwany udali się wspólnie jednym samochodem do (...) S.A. Oddziału (...) w K., gdzie około godziny 16.00 powódka uiściła pozostałą należność, którą wraz z wypłaconą wcześniej kwotą 12.100 euro, (łącznie 53.000 euro) przekazała w budynku Banku pozwanemu, w obecności jej dwóch synów: M. L. i A. L.. Powyższa kwota stanowiła równowartość ustalonej przez strony ceny kupna nieruchomości położonej w miejscowości S.. Wobec dobrych relacji między stronami powódka nie żądała od pozwanego pokwitowania otrzymanych pieniędzy. Następnego dnia H. L. wyjechała do B..

Powódkę i pozwanego po zawarciu umowy jeszcze przez około rok łączyła relacja partnerska. Po wyjeździe powódki do Belgii klucze do jej świeżo nabytego domu zachował pozwany; posiadał je też syn powódki, z którym R. P. zamieszkiwał pod jednym dachem. Strony prowadziły w tym czasie jedno gospodarstwo domowe i planowały wspólną przyszłość. Pozwany zajmował się zakupem samochodów używanych w Belgii oraz ich sprzedażą w Polsce i w trakcie swoich wyjazdów do Belgii odwiedzał powódkę. Z czasem jednak, na skutek informacji uzyskiwanych przez powódkę od synów, między stronami zaczęło dochodzić do nieporozumień. Podczas ostatniej wizyty pozwanego w Belgii w czerwcu 2015 r. powódka w obecności współlokatora Ł. R. przekazała mu dwie niezapisane kartki papieru ze swoim podpisem celem ich przekazania M. L.; miały one być wykorzystane w czynnościach związanych z odbiorem domu. Pozwany nie oddał jednak tych kartek adresatowi, co doprowadziło do dalszego pogorszenia relacji między stronami. W lipcu 2015 r. powódka poprosiła pozwanego o opuszczenia domu, co spotkało się z groźbami tego ostatniego, które początkowo H. L. (1) zbagatelizowała.

R. P. wystąpił krótko później z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności wyżej opisanemu aktowi notarialnemu w zakresie § 3, chociaż dużo wcześniej otrzymał całość uzgodnionej między stronami ceny sprzedaży nieruchomości. Postanowieniem z dnia 6 października 2015 r. Sąd Rejonowy w Łomży w sprawie o sygn. akt: I Co 1058/15 nadał klauzulę wykonalności aktowi notarialnemu sporządzonemu w dniu 8 sierpnia 2014 r. w Kancelarii Notarialnej w O. przed notariuszem B. P. w zakresie § 3, co do obowiązku zapłaty kwoty 150.000. Następnie dnia 22 października 2015 r. wniósł do komornika sądowego M. C. o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko powódce. W dniu 23 listopada 2015 r. dłużniczka otrzymała zawiadomienie o wszczęciu przeciwko niej egzekucji na kwotę 150.000 zł należności głównej, 50 zł kosztów procesu oraz kosztów egzekucyjnych, prowadzonej pod sygn. akt: KM 1077/15. Zawiadomienie o wszczęciu egzekucji powódka odebrała 23 listopada 2015 r. Niezwłocznie pismem z dnia 24 listopada 2014 r. złożyła wyjaśnienia do Komornika, wskazując iż w dniu 8 sierpnia 2014 r. dokonała spłaty całości zobowiązania a pozwany przekazaną kwotę przyjął.

Ponadto powódka po otrzymaniu zawiadomienia w dniu 27 listopada 2015 r. złożyła przeciwko R. P. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez niego przestępstwa polegającego na oszukaniu H. L. (1) i doprowadzaniu jej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. W toku postępowania postanowieniem z dnia 20 września 2016 r. wyłączono do odrębnego postępowania materiały dotyczące popełnianie przestępstwa wypełnienia i użycia blankietu opatrzonego podpisem H. L. (1) niezgodnie z jej wolą przez R. P., tj. o czyn z art. 270 § 2 k.k. (sygn. akt przygotowawczych: PO-D-1837/16, PR2 Ds. 749.2016). Postanowieniem z dnia 20 września 2016 r. Prokuratura Rejonowa w Ostrołęce w sprawie PO-D-3274/15 umorzyła dochodzenie w sprawie usiłowania w okresie od lipca 2015 r. doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o wartości 150.000 zł na szkodę H. L. (1) tytułem zapłaty za nieruchomość położoną w miejscowości S.. Z kolei postępowanie w sprawie PR 2 Ds. 749.2016 postanowieniem z dnia 30 grudnia 2016 r., z powodu niemożności przeprowadzania badania pisma na dokumentach, zostało zawieszono.

Powódka wystąpiła dnia 3 grudnia 2015 r. o udzielenie zabezpieczenia żądania pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego przez zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika sądowego M. C. w sprawie o sygn. akt: KM 1077 na podstawie tytułu wykonawczego w postaci aktu notarialnego z dnia 8 sierpnia 2015 r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 6 października 2015 r. przez Sąd Rejonowy w Łomży. Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2015 r., w sprawie o sygn. akt: I Co 96/15, Sąd Okręgowy w Ostrołęce zabezpieczył powyższe roszczenie zgodnie z żądaniem wniosku do czasu prawomocnego zakończenia postępowania o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego.

Postanowieniem z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie o sygn. akt: KM 1077/16 komornik sądowy M. C. zawiesił postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko dłużniczce H. L. (1).

Zdaniem Sądu Okręgowego w omawianym stanie faktycznym doszło do zaspokojenia należności pozwanego i miało to miejsce po powstaniu tytułu egzekucyjnego. Świadczenie powódki na rzecz pozwanego w postaci obowiązku zapłaty ceny z tytułu sprzedaży nieruchomości położonej w miejscowości S. zostało bowiem spełnione tego samego dnia - po zawarciu w kancelarii notarialnej umowy sprzedaży - w Banku (...) w K.. Sąd nie dał wiary twierdzeniom pozwanego, iż powódka nie przekazała mu ustalonej kwoty za zakupiony dom. Przeczą temu w szczególności zeznania zawnioskowanych przez powódkę świadków, jak również wypowiedzi samego pozwanego, który potwierdził swoją obecność w Banku oraz fakt otrzymania od powódki umówionych pieniędzy „Byłem w banku w K.. Jak już otrzymałem te pieniądze, nie wiem ile ich było” (protokół k.101 00:58:49). Z kolei podniesiony przez pozwanego zarzut, że otrzymane tego dnia środki finansowe miały być przeznaczone na zakup mieszkania w Belgii i ich wspólne interesy stanowiły, w ocenie Sądu, nieudolną próbą zaprzeczenia dokonanego przez strony w tym dniu rozliczeniu zawartej umowy sprzedaży nieruchomości.

Bez znaczenia dla treści końcowego rozstrzygnięcia pozostaje fakt, że powódka nie zadbała o otrzymanie stosownego pokwitowania. W świetle ustalonego stanu faktycznego zaniechanie wystawienia pokwitowania nie pozbawiało skuteczności dokonanego między stronami rozliczenia. Zwrócić należy uwagę na bliskie relacje stron, w świetle których uzasadnione było przekonanie powódki, że przekazanie R. P. do rąk własnych ustalonej ceny sprzedaży nieruchomości jest wystarczające. Ponadto pozwany wystąpił do Sądu o nadanie klauzuli wykonalności dopiero po

rozstaniu stron - w ponad rok po dacie zawarcia umowy, zaś w trakcie związku partnerskiego stron nie kierował do powódki żadnych wezwań do zapłaty.

W ocenie Sądu nie można było również nadać waloru wiarygodnego dowodu przedłożonemu przez pozwanego oświadczeniu powódki, w którym zobowiązała się ona wypłacić pozwanemu 150.000 zł w terminie do dnia 10 września 2014 r. W obliczu zeznań świadka Ł. R. potwierdzających fakt przekazania przez powódkę pozwanemu dwóch niezapisanych kartek papieru, opatrzonych jej podpisem, jak również posłużenia się przedmiotowym oświadczeniem dopiero w postępowaniu cywilnym i „przemilczenia” jego istnienia w prowadzonym dochodzeniu karnym, nie można ustalić czy faktycznie do sporządzenia przedmiotowego dokumentu doszło w dniu zawarcia umowy sprzedaży. W szczególności, że sam pozwany nie był w stanie jednoznacznie podać daty sporządzenia przedmiotowego dokumentu. Raz twierdził, że oświadczenie zostało napisane w dniu zawarcia umowy (k. 41v. „to oświadczenie zostało napisane w ten sam dzień co został sporządzony akt notarialny”), następnie w dalszym toku postępowania nie był już w stanie określić daty jego sporządzenia (k. 101 „nie jestem w stanie powiedzieć, kiedy to było napisane”, k. 101 v. „ Nie jestem w stanie powiedzieć czy to było w dniu sporządzenia aktu czy dnia następnego”). Nie mniej z powyższego dokumentu, opatrzonego podpisem powódki, wynika tylko to, że w dniu 8 sierpnia 2014 r. posiadała ona zadłużenie względem pozwanego w kwocie 150.000 zł.

Z uwagi na to, że żądanie powódki zostało uwzględnione w całości, Sąd o kosztach procesu rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Wyniosły one po stronie powodowej łącznie 6.917 zł (wynagrodzenie pełnomocnika —5.417 zł oraz częściowa opłata od pozwu —1.500 zł).

Sąd nakazał też pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Ostrołęce na zasadzie art. 113 ust. 1 u.ok.s.c. kwotę 6.000 zł tytułem nieuiszczonej części opłaty od pozwu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, który zaskarżając rozstrzygnięcie w całości, zarzucił mu naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, w tym rażące uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c., przez nieustosunkowanie się w uzasadnieniu wyroku i pominięcie przez Sąd Okręgowy oceny wszystkich istotnych, zgromadzonych w sprawie dowodów, zwłaszcza pominięcie okoliczności umorzenia przez Prokuraturę Rejonową w Ostrołęce, w sprawie o sygn. akt: PO-D-3274/15, dochodzenia w sprawie usiłowania doprowadzenia przez pozwanego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o wartości 150.000 zł na szkodę powódki tytułem zapłaty za przedmiotową nieruchomość, które to względy zupełnie pozostały poza rozważaniami Sądu pierwszej instancji. Nadto niedokonanie dogłębnej analizy zeznań, często wzajemnie wykluczających się, stawających świadków i stron w kontekście przedstawionego dowodu w postaci dokumentu prywatnego zawierającego oświadczenie powódki o jej istniejącym zobowiązaniu z tytułu nabycia przedmiotowej nieruchomości oraz faktu, że świadkowie, jako osoby bliskie powódce, mieli interes w składaniu zeznań wspierających stanowisko tej strony.

Mając na uwadze powyższe, apelujący wnosił o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i orzeczenie o kosztach procesu należnych pozwanemu według norm przepisanych, w tym o kosztach zastępstwa procesowego,

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu przez ten Sąd kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest niezasadna.

Zgłoszony w apelacji zarzut obrazy prawa procesowego polegającej na domniemanym pominięciu przez Sąd Okręgowy okoliczności umorzenia przez Prokuraturę Rejonową w Ostrołęce dochodzenia w sprawie o sygn. akt: PO-D-3274/15 nie znajduje oparcia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (zob. k. 109v.). Z jego treści wynika bowiem, że Sąd I instancji odnotował wszczęcie i umorzenie dochodzenia w powyższej sprawie, ale uznał na podstawie innych dowodów, że okoliczność ta nie rzutuje na treść końcowego rozstrzygnięcia w niniejszym procesie, z czym Sąd Apelacyjny zgadza się w całej pełni. Nie sposób bowiem twierdzić, że niekwestionowany fakt nie merytorycznego

i w istocie prowizorycznego (ponieważ umorzone dochodzenie może zostać wznowione w przyszłości) zakończenia postępowania przygotowawczego w sprawie sfałszowania przez pozwanego oświadczenia o uznaniu długu sam w sobie przesądza o istnieniu tego zadłużenia i niezasadności roszczenia powódki. Analizując treść powyższego dokumentu (k. 22) należy ponownie podkreślić, abstrahując od kwestii jego ważności, że jest on datowany na dzień zawarcia przez strony przedmiotowej umowy kupna- sprzedaży nieruchomości, a więc 8 sierpnia 2014 roku. Bezspornie tego dnia powódka mogła być dłużniczką pozwanego (tak niewątpliwie było jeszcze w momencie podpisania umowy), ale po uzyskaniu informacji z Banku o przygotowaniu drugiej tury płatności (41.000 euro) strony, którym towarzyszyli synowie powódki, udały się niezwłocznie do (...)Oddziału w K. po resztę gotówki. Pozwany nie kwestionuje tych okoliczności, a w szczególności nie kwestionuje tego, że pieniądze wówczas (tj. jeszcze 8.08.14 r.) przyjął (zob. k. 101), twierdząc jedynie, że cała kwota (której wysokości powód nie pamięta) miała zostać przeznaczona na sfinalizowanie wspólnych planów stron w Belgii, czemu zresztą powódka zaprzecza, a sam pozwany tej tezy nie udowodnił.

W tych warunkach zeznania powódki i jej syna M. L., chociaż pochodzą od osób zainteresowanych uwzględnieniem powództwa, nie mogą zostać zdyskwalifikowane, jak chce skarżący. Potwierdzenia wypłaty znacznej kwoty pieniędzy powódce dostarczają również zeznania ówczesnej pracownicy Banku- B. S., która wykonywała powyższą operację. Owszem świadek ten miał kontakt z prowadzonym dochodzeniem i dokumentacją bankową, co jeszcze nie przesądza o niewiarygodności jego zeznań. Także pochodząca od świadka informacja o tym, że powódka była sama przed kasą i nikt jej w odbiorze pieniędzy nie towarzyszył, nie podważają okoliczności późniejszego przekazania pobranych środków finansowych pozwanemu.

Sąd Apelacyjny nie kwestionuje również dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zeznań Ł. R. (k. 92), który potwierdził jako naoczny świadek przekazanie pozwanemu podpisanych przez powódkę kartek papieru, jakie mogły zostać użyte do nieautoryzowanego wypełnienia ich przez pozwanego dowolnym tekstem. Kartki te nie dotarły z pewnością do ich adresata. W tych warunkach Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zakwestionowania ustaleń Sądu Okręgowego, uznając je za spójne, logiczne i właściwie skorelowane z zebrany materiał dowodowy, co pozwoliło uczynić z nich integralny składnik stanowiska Sądu II instancji.

Zarzuty apelacji pozwanego sprowadzają się w niniejszej sprawie do przedstawienia alternatywnego poglądu w powyższej materii bez wykazania, że ustalenia Sądu I instancji są wadliwe lub oczywiście błędne. Dokonana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena dowodów nie jest jednak dotknięta zarzucaną jej wadliwością i mieści się w granicach uznania sędziowskiego wyznaczonych w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy ocenił bowiem dowody w ich całokształcie i wzajemnym powiązaniu i stosownie do wymogów art. 328 § 2 k.p.c. wyjaśnił w motywach zaskarżonego wyroku, jakimi przesłankami kierował się dokonując oceny dowodów a przedstawiony wywód nie uchybia zasadom logiki.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny oddalił złożoną apelację na zasadzie art. 385 k.p.c., orzekając o kosztach procesu odwoławczego w zgodzie z art. 98, 99 i 108 § 1 k.p.c. w związku z § 2 pkt 6 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

(...)